

Od autora: historyczne

Marszałek zdierał głos, próbując przekrzyczeć zgromadzonych posłów:

– Cisza! Cisza! Król chce wam odpowiedzieć!

Wreszcie z wolna uciszyło się.

– Waszmościowie! Zarzucacie, że fortunę przetracam, pieniądze ze skarbcza trwonię? Dziurę w nim czynię?

Spojrzał po zebranych i z westchnieniem dokończył:

– Niech tak będzie, zem ja te kilkakroć sto tysięcy kurwom moim rozdał.

* * *

„Niech sobie myślą, co chcą. O dziurze w skarbcu godzinami potrafią perorować, ale o uchwaleniu podatków w potrzebie wojennej ani myślą! Niech mi zarzucają rozpustę. Ważne, że nawet wbrew ich woli udało się zaciągi wojskowe zrobić. Tylko o swoich majątkach myślą, o Rzeczypospolitej zapominają. Co będzie, kiedy mnie nie stanie?”

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Zdzisław, dodano 03.09.2019 08:49

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.